

Około 100 ofiar konfliktu o wodę i pastwiska

14 września 2012

Czerwony Krzyż informuje o krwawym żniwie porachunków między członkami ludów Orma i Pokomo w Kenii, które przedstawiają się jako kolejna odsłona długotrwałego sporu o pastwiska i wodę między członkami obu społeczności.

5 września 2012 roku, napastnicy z półkoczowniczego ludu Orma wyruszyli w kierunku wsi położonej w delcie rzeki Tana, zamieszkaną przez rolniczą społeczność Pokomo. Zbrojny napad przypuszczono trzy tygodnie po tym gdy stu Pokomo, uzbrojonych w dzidy i maczety, zaatakowało osadę Orma, zabijając ponad 50 osób. W odwecie, szukająca zemsty grupa, podpaliła wioskę Pokomo i zabiła co najmniej 11 jej mieszkańców. „Słyszeliśmy strzały i krzyki, a potem wszędzie był dym” – relacjonuje Jillo Dabacha, który przewodniczy grupie bezpieczeństwa wspólnotowego z obszaru Delt Tana.

Najwyżsi kenijscy urzędnicy, a wśród nich premier Raila Odgina i komisarz policji Mathew Iteere, odwiedzili obszar objęty konfliktem, wezwali do spokoju i obiecali postawienie sprawców przemocy przed wymiarem sprawiedliwości. Na próżno. 10 września ponad 300 członków z plemienia Pokomo, w kolejnym odwecie, napadło wioskę Ormów i podpaliło 167 domów. W napaści zginęło 38 osób. We wszystkich odsłonach wzajemnej wendetty, napastnicy szturmujący wioski nie oszczędzali kobiet i dzieci. W celu opanowania konfliktu zapowiedziano sprowadzenie oddziałów kenijskiego wojska.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: Al. Jazeera, africajournalismtheworld.com, hausa.rfi.fr, africanews.com, afryka.org

Dla „Wolnych Mediów”